Jak dzieci postrzegają swoich Rodziców?

Joanna Gajos
Aleksandra Raczyńska

Fundacja Relacyjni

Ten numer Czasopisma „Człowiek i Relacje” poświęcony został w całości rodzicom. Na rolę rodzica można patrzeć z wielu perspektyw – jedną z nich jest perspektywa dziecka. Wydaje się nam ona niezwykle ważna i wiele wnosząca, bo to dzięki obecności dzieci w ogóle możemy mówić o pełnieniu roli rodzica. Aby trochę przybliżyć Osobom Czytającym to, co dla dzieci jest ważne, pomocne, czy trudne w relacjach z rodzicami, postanowiliśmy przeprowadzić wywiady u źródła, czyli wśród dzieci i młodzieży.

Pytania zostały dopasowane do wieku – inaczej sformułowane zostały pytania adresowane do dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, a inaczej do starszych dzieci i młodzieży. Imiona użyte w wywiadach zostały zmienione tak, aby osoby biorące udział w rozmowie mogły pozostać anonimowe. Zgodę na udział w wywiadzie uzyskaliśmy zarówno od rodzica, jak i od samych odpowiadających. Analizie odpowiedzi toearzyszyło zaciekawienie tym, jak respondenci z różnych grup wiekowych ukazują swoje przemyślenia, nie traktowaliśmy tych rozmów jako prób „co moje dziecko o mnie myśli”. Dlatego prośba do Rodziców, którzy wiedzą, że ich dzieci udzielały odpowiedzi w tych wywiadach – nie próbujcie doszukiwać się tego, które odpowiedzi dotyczą właśnie Waszych dzieci i Was samych, nie domyślajcie się z kontekstu. Jeśli dziecko samo wskaże Wam, które odpowiedzi należą do niego, to jest to w porządku. Jednak część z osób odpowiadających może nie mieć jeszcze gotowości do tego, żeby wprost rozmawiać z Wami o niektórych kwestiach poruszanych w wywiadach – stąd nasza prośba: pozwólmy im zachować anonimowość.

Jeśli czujesz, że możesz nie być w stanie potraktować wywiadów w ten sposób, to być może lepiej pominąć lekturę tej części Czasopisma.

Osoby udzielające odpowiedzi były w różnym wieku, różnej płci, były to też osoby neuroróżnorodne. Znajdziecie tu odpowiedzi zarówno osób z diagnozą spektrum autyzmu czy ADHD, ale też neurotypowych. Nie wskazujemy, które należą do kogo – dlatego, że to, co łączy wszystkie odpowiedzi to fakt, że pokazują, jak różnie dzieci postrzegają swoich rodziców. Choć pojawiają się też oczywiście tematy, w których można dostrzec pewne podobieństwa i spójność w odpowiedziach.

Serdecznie zapraszamy do lektury, tych jakże ważnych przemyśleń!

DZIECI PRZEDSZKOLNE I WCZESNOSZKOLNE

1. Kiedy Twoi rodzice się uśmiechają?

Kamila: Jak jestem grzeczna, na urodziny (mamy) i jak jej pomagam.

Przemek: Kiedy na przykład zrobię coś śmiesznego i kiedy tata zrobi coś śmiesznego.

Adrian: Jak jestem szczęśliwy.

Miłosz: W sumie sam nie potrafię powiedzieć.

Ambroży: Jak są zadowoleni.

Teoś: Często. Kiedy ich przytulam albo się do nich uśmiecham.

2. Kiedy Twoi rodzice płaczą?

Kamila: Kiedy jestem niegrzeczna.

Przemek: Jak mama przewierciła palec wiertarką. Nie przypominam sobie innej sytuacji.

Adrian: Jak coś zbroję.

Miłosz: Mama jak trafi na nią zła złość, a taty musiałbym zapytać, nigdy przy mnie nie płakał.

Ambroży: Ostatnio płakali, kiedy umarł nasz królik.

Teoś: Jak coś kopnę, to moi rodzice płaczą i ja wtedy też płaczę.

3. Za co kochasz swoich rodziców (mamę/tatę)?

Kamila: Ja mamę lubię.

Przemek: Nie wiem, nie wiem.

Adrian: Za to, że kupują mi prezenty i się ze mną bawią, spędzają ze mną dużo miłego czasu.

Miłosz: Za wszystko, co jest dobre.

Ambroży: Za to, że są dla mnie mili.

Teoś: No po prostu ich kocham, z miłości.

4. Co lubisz najmniej w swoich rodzicach (mamie/tacie)?

Kamila: Nie wiem.

Przemek: Za to, że pozwalają zbyt mało grać na komputerze.

Adrian: Nie ma takiej rzeczy.

Miłosz: Nie jestem stanie powiedzieć.

Ambroży: Najmniej to jak są źli, bo wtedy jest niefajnie.

Teoś: Że nie mogę oglądać samochodów dziecięcych, do których można wsiadać i mam tylko jeden i planuję go przerobić.

5. Gdyby mama/tata byli kolorem/zwierzęciem, to jakim? (tu były zadane dwie wersje pytania)

Kamila: Nie wiem, wszystkimi.

Przemek: Mama: zielony, bo to mój ulubiony kolor i wszystkich w rodzinie. Tata: czerwony, bo to mój drugi ulubiony kolor.

Adrian: Mama: czarna jak smoła; Tata: zielony, jak las, jest myśliwym.

Miłosz: Nie jestem stanie powiedzieć.

Ambroży: Mama przyjaciółką Diuny, kotem. Tata psem, żebym mógł mu rozkazywać.

Teoś: Mama – pieskiem, tata – gorylem.

6. Co lubisz robić ze swoimi rodzicami?

Kamila: Lubię się zajmować pająkami.

Przemek: Bawić się, np. układać klocki lego albo jeździć na rowerze i hulajnodze - rodzice na rowerze, a ja na hulajnodze.

Adrian: Lubię bawić się, układać Lego.

Miłosz: Różne rzeczy, na przykład całować mamunię i dawać jej miłość. Z tatą lubię jeździć na basen, lubię też podróżować.

Ambroży: Z mamą rozrabiać razem, fajnie się bawić. Z tatą grać w Brawl Stars.

Teoś: Bawić się.

7. Czego nie lubisz robić z rodzicami?

Kamila: Nie wiem.

Przemek: Nie lubię nadrabiać zaległości, a kiedyś odrabiać zadań domowych.

Adrian: Nic.

Miłosz: W sumie nie mam niczego takiego.

Ambroży: Kłócić się.

Teoś: Nie lubię jak ze mną nie układają klocków Lego City.

DZIECI STARSZE, MŁODZIEŻ

1. Co najbardziej lubisz w swoich rodzicach (mamie/tacie)?

Jacek: Wspierają, dają bezpieczeństwo i wszystko, czego chcę. Niczego mi nie brakuje.

Artur: Najbardziej lubię to, że zawsze mnie wspierają.

Alicja: Mama akceptuje mnie, bardzo mnie kocha, stara się rozumieć moje emocje, uczucia, nie krzyczy na mnie pozwala mi na wiele rzeczy, okazuje mi miłość i opiekę. W tacie nic.

Marysia: To, że nie są surowi i że można z nimi normalni pogadać i chcą dla mnie jak najlepiej. Fajnie też, że w dużej części spraw się zgadzamy.

Kasia: W swojej mamie kocham to, że jest wyrozumiała, cierpliwa i empatyczna. W swoim ojcu nie lubię niczego, bo był egoistyczny. Mojego ojczyma cenię za jego poczucie humoru.

Marek: To, że są mili dla dzieci. Opiekują się nimi.

2. Co najmniej lubisz w swoich rodzicach (mamie/tacie)?

Jacek: Najmniej - nie ma takich rzeczy. Są zasady, których muszę przestrzegać i nie ma tak, że ich nie lubię albo że mi nie pozwalają.

Artur: Najmniej lubię to, że moi rodzice dają mi niepotrzebne zadania (w sensie dla mnie niepotrzebne).

Alicja: Mama ma obsesję na punkcie porządku, cały czas mówi mi, żebym „rozwijała się". W tacie wszystko, np. krzyczy cały czas.

Marysia: To, że tata jest dosyć uparty w swoich racjach i trudno, żeby zmienił o czymś zdanie. Mama czasem jest aż zbyt we wszystko zaangażowana (także w rzeczy, w które bardziej ja powinnam być), przez co czasem jest tym już zmęczona.

Kasia: U mamy najmniej lubię jej upartość. U taty najmniej lubiłam jego egoizm. U ojczyma najmniej lubię jego fochy.

Marek: To, że się szybko denerwują.

3. Opisz swoją mamę w 3 słowach.

Jacek: Troskliwa, szalona, opiekuńcza.

Artur: Troskliwa, wspaniała, niesamowita.

Alicja: Kochająca, nadopiekuńcza, perfekcjonistka.

Marysia: Kreatywna, gadatliwa, aktywna (w różnych projektach itp.).

Kasia: Wyrozumiała, cierpliwa, empatyczna.

Marek: Najwspanialsza mama świata.

4. Opisz swojego tatę w 3 słowach.

Jacek: Zabawny, opiekuńczy, zasadniczy.

Artur: Opanowany, mądry, niesamowity.

Alicja: Lekceważący, brak empatii, pamiętliwy.

Marysia: Kreatywny, spokojny, podobny do mnie.

Kasia: Tata - egoizm, manipulator, zły; Ojczym - obrażalski, żartobliwy, religijny.

Marek: Najwspanialszy tata świata.

5. Jakie jest Twoje najmilsze wspomnienie związane z rodzicami?

Jacek: Jakieś wakacje na przykład, wspólne spędzanie czasu.

Artur: Wspólna zabawa w dawnym domu.

Alicja: W dzieciństwie często płakałam, raz mama wzięła mnie do zoo i zawsze, jak było mi smutno, to brała mnie do zoo.

Marysia: Rozmowy podczas spacerów lub wspólne wakacje i wycieczki.

Kasia: Ciężko mi wybrać jedno najmilsze wspomnienie. Mam dużo fajnych wspomnień z mamą, z tatą nie mam.

Marek: Ogólnie nie ma jednego ulubionego. Tak naprawdę każda chwila jest najmilsza, oczywiście ta pozytywna.

6. Za co chciałbyś podziękować swoim rodzicom?

Jacek: Za to, że mam dom, mam co jeść, mam co nosić, mogę chodzić do szkoły normalnie... Za wszystko, co mam.

Artur: Za troskę, miłość, wsparcie, dobre wychowanie (mnie) i za cały poświęcony mi czas.

Alicja: Chciałabym podziękować mamie za akceptację, którą dostałam i za zrozumienie mnie bez kłótni i za wspaniałe dzieciństwo. Tacie za możliwość dobrej edukacji.

Marysia: Za to, że mimo przeszkód mnie wspierają w moich celach i pomagają mi walczyć z moimi problemami.

Kasia: Chciałabym podziękować mamie za to, że jest przy mnie, że mnie rozumie, że mnie wspiera.

Marek: Za to, że się tak o mnie martwią i że mnie tak kochają.

7. Gdybyś mógł_ogła przekazać wiadomość do wszystkich rodziców na świecie, to jak by ona brzmiała?

Jacek: Żeby szanować zdanie swoich dzieci, żeby się na nie nie złościć o byle jakie rzeczy.

Artur: Brzmiałaby „Wspierajcie Wasze dzieci”.

Alicja: Wiadomość, jaką chciałabym przekazać, to, że czasami, jak dziecko mówi, że ma dosyć, to nie mówi tego po prostu, wystarczy posłuchać i zrozumieć, bo czasami będzie już za późno.

Marysia: Myślcie o swoich dzieciach jak o ludziach takich samych, jak Wy i traktujcie je tak, jak sami byście chcieli być traktowani przez swoich rodziców. Pamiętajcie też, że nikt nie jest idealny i każdy popełnia błędy i się na nich uczy.

Kasia: Rodzic powinien być przyjacielem swojego dziecka.

Marek: Żeby też czasami wrócili do tego, jak sami byli dziećmi i zrozumieli niektóre potrzeby.

8. Jakie zachowania lub słowa od Twoich rodziców najbardziej Cię wspierają?

Jacek: Jak mam problem, to nie zostawiają mnie z tym samego (np. z nauką). Pytają, czy chcę korepetycje, jeżeli potrzebuję, takie wsparcie generalnie. Jeśli chodzi o słowa, to, żeby się nie poddawać i stawiać wysoko poprzeczkę.

Artur: „Jesteś wspaniały", „kocham Cię" i przytulanie.

Alicja: Mama: „Pamiętaj, że zawsze będę Cię kochać", „Jestem z Tobą" albo jak mnie chwali. Tata: nie wiem.

Marysia: Wysłuchują mnie, gdy chcę coś im powiedzieć, w końcu zapisali mnie na terapię. Fajnie też, że mamy inne tematy poza szkołą i oni nie traktują jej jako najważniejszej rzeczy w życiu.

Kasia: Mama potrafi siedzieć godzinami przy moim łóżku, by mnie pocieszyć, kiedy mam gorszy humor.

Marek: To, że mówią, że jestem wyjątkowy.

9. Jak lubisz spędzać czas z rodzicami?

Jacek: Granie w gry planszowe, oglądanie telewizji, wspólne spacery.

Artur: Najbardziej lubię oglądać z nimi filmy i wychodzić na spacery.

Alicja: Najbardziej lubię spędzać czas z rodzicami, jak jeżdżą ze mną do szkoły baletowej i oglądają moje treningi albo jak wyjeżdżamy do restauracji.

Marysia: Lubię czasem przejść się z nimi na spacer i pogadać albo też spotkania z ich znajomymi i ich dziećmi (moim znajomymi), np. wspólne wyjazdy na weekend.

Kasia: Z ojczymem lubię grać w gry. Z mamą lubię chodzić na spacery, na basen, oglądać telewizję. Cokolwiek. Cokolwiek z mamą robię, zawsze się dobrze bawię.

Marek: Grać, na przykład w jakieś gry planszowe.

10. O czym lubisz rozmawiać ze swoimi rodzicami?

Jacek: W zasadzie o wszystkim, bo nie mam tajemnic przed rodzicami.

Artur: O moich pasjach i o tym, co się teraz dzieje.

Alicja: Lubię z rodzicami rozmawiać o życiu po prostu, o filmach, o moich znajomych, o chłopaku, o muzyce.

Marysia: Lubię z nimi rozmawiać o ich młodości, dawnych czasach, o szkole (ale bardziej, żeby się z niej wygadać, z nadmiaru zadań, niż o nauce). Czasem też o polityce (jeśli się zgadzamy).

Kasia: Z ojczymem wolę gadać o grach. Z mamą mogę rozmawiać o wszystkim.

Marek: Na temat sportu albo na temat ogólnie życia.

11. A o czym nie lubisz rozmawiać?

Jacek: Nie ma takiej rzeczy.

Artur: O O dojrzewaniu i o szkole.

Alicja: Nie lubię kłótni albo rozmów o szkole albo o „bezpieczeństwie".

Marysia: Nie lubię z nimi rozmawiać o moich problemach z nawiązywaniem relacji społecznych i o innych niekomfortowych rzeczach.

Kasia: Z ojczymem nie lubię rozmawiać na tematy intymne.

Marek: O moich niedobrych zachowaniach.

Jak mogliście przeczytać, perspektywy dzieci na ich relację z rodzicami i na nich samych mogą być naprawdę różne. Czasami wydaje się, że żeby zdać sobie z tego sprawę, trzeba by samemu cofnąć się do czasów młodości, jednak może co pewien czas wystarczy zapytać dzieci wprost, tak jak my to zrobiłyśmy.

Podstawą każdej relacji jest zaufanie, dlatego zachęcamy gorąco, by o nie dbać i je pielęgnować.